

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitów) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, o 4. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

ś. † P.

## Piotr-Paweł CAPE

Sekretarz Osobisty Wojewody Wileńskiego,

po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu d. 29 października 1926 r. o północy, przeżywszy lat 29.

Po egzkwizjach w Kościele Św. Piotra i Pawła odbył się pogrzeb w dniu 30 października na cmentarzu Antokolskim.

O nabożeństwie żałobnym nastąpią oddzielne zawiadomienia.  
O stracie oddanego i nieodżałowanego współpracownika i smutnych obrzędach zawiadamia

2060

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ, Wojewoda Wileński.

## Dzień oszczędności.

Dzień dzisiejszy ma być w całej Polsce poświęcony propagandzie oszczędności. Inicjatywę urządzenia tych dni dał międzynarodowy kongres oszczędności, który się odbył w Medjolanie w 1924 r. Chodzi tu przede wszystkim o propagandę wśród szerokich warstw ludności składania swoich chociażby najdrobniejszych oszczędności do kas oszczędnościowych.

Pierwsze kasy oszczędnościowe powstały w Anglii w końcu XVIII wieku. Początkowo były to instytucje prawie wyłącznie prywatne o charakterze regionalnym, na których czele stali ludzie posiadający znaczne wpływy w swoich parafjach. Operacje jednak rozwijały się powoli aż do 1861 roku, kiedy Gladson stworzył pierwsze pocztowe kasy oszczędności, które funkcjonowały przy urzędach pocztowych. Od tego czasu ogólna suma kapitałów złożonych w kasach zaczęła nadzwyczaj szybko wzrastać.

Za przykładem Anglii poszły także inne kraje. Sumy te przed wojną doszły do ogromnej wysokości. Naprzykład, w 1903—4 roku ilość książeczek oszczędnościowych pocztowej kasy oszczędności wynosiła w Anglii 11,378 tys., a ogólna suma wkładów osiągała 200 milionów funtów szterlingów, czyli 8,7 miliardów złotych polskich. We Francji ilość książeczek w 1903 r. wynosiła 11,469 tys., a suma wkładów około 4,3 miliardów franków. Jak znaczny był rozwój kas oszczędności w Niemczech niech świadczy fakt, że w 1900 roku wszystkie banki krótkoterminowego kredytu handlowego rozporządzały 6,9 miliardami marek kapitału własnego i cudzego, wówczas gdy kapitały kas oszczędnościowych przekroczyły w tym samym roku sumę 8 miliardów marek. W latach bezpośrednio poprzedzających wojnę te cyfry jeszcze bardziej wzrosły.

Zasadniczym zadaniem kas oszczędnościowych jest skupienie tych wszystkich drobnych oszczędności, które każdy usiłuje zebrać na czarny dzień. Praktyka wykazała, że z takiego skupiania mogą powstawać potem ogromne kapitały, które niezmiernie powiększają siły gospodarcze kraju.

Drugim zadaniem jest danie jaknajszerszym warstwom ludności możliwości otrzymywania procentów ze swoich oszczędności. Poza tem kasy oszczędnościowe, a szczególnie kasy współdzielcze, mogą odegrać kolosalną rolę jako źródła kredytu dla drobnych producentów. Pod tym względem współdzielczość kredytowa w rolnictwie szczególnie rozwinięta w Niemczech, ma już ustaloną opinię.

Okres wojenny, wytwarzając powszechne poczucie niepewności

i braku bezpieczeństwa ogromnie się przyczynił do zaniku w naszym społeczeństwie zmysłu oszczędzania. Okres wojenny wytworzył psychologię lekkomyślnego życia z dnia na dzień. Tymczasem właśnie wojenne trudności gospodarcze i finansowe wymagają wyjątkowo umiejętnego i oszczędnego gospodarowania zarówno w gospodarce każdej jednostki jak i w gospodarce państwa. Ten zmysł oszczędności, zmysł mądrej zapobiegliwości i dbania o jutro musimy starać się w naszym społeczeństwie rozwinać. Musimy pamiętać, że mądra gospodarka państwa bez umiejętności gospodarowania poszczególnych obywateli jest niemożliwością, bowiem polityka państwa w ogromnym stopniu jest niczym innym, jak odbiciem psychologii rządzących w nim grup społecznych i narodowych.

Druga kwestją niezmiernie dla nas ważną jest przyciągnięcie jak największej ilości gromadzonych oszczędności do banków i kas oszczędnościowych. Polska jest krajem zrujnowanym przez wojnę i powojenny okres inflacyjny oraz krajem cierpiącym na straszliwy brak kapitałów. Mamy dziś z tego powodu największą w Europie stopę procentową. Obecna stopa procentowa u nas w bankach prywatnych dochodzi do 24%, wówczas gdy w Anglii wynosi około 4 1/2% a w Holandii i Szwajcarii nie dochodzi nawet do 3%. To też umiejętnie wykorzystanie każdej cząstki przechowywanych w prywatnych kufkach oszczędności jest dla nas kwestją pierwszorzędną wagi.

Brak zaufania do trwałości stosunków, które się ułożyły po wojnie oraz bojaźń strat z powodu spadku kursu waluty były czynnikami, które w ogromnym stopniu tamowały wzrost wkładów oszczędnościowych w naszych bankach i kasach. Dopiero ostatnie czasy, a szczególnie okres pomajowy, przyniosły pod tym względem zmianę na lepsze. Wkłady w P. K. O. w okresie od maja do września wzrosły o 5 1/2 milionów zł., zaś wkłady w 46 kasach komunalnych w ciągu tylko czerwca i lipca o 3 ml. zł.

Miejmy nadzieję, że nowy okres odrodzenia gospodarczego, który się w życiu naszego państwa rozpoczął będzie okresem stałego, choć może bardzo powolnego, wzrostu naszego kapitału narodowego. Miejmy także nadzieję, że w nowych warunkach w bardziej dodatnim kierunku będzie rozwijała się psychika gospodarza narodu, że będą w niej coraz bardziej potęgowały się dwie zasadnicze echy, stanowiące najpewniejszą podstawę przyszłego bogactwa społeczeństw: *oszczędność i pracowitość.*

Bo.

## Obrońcom Wilna w dniu Zadusznym.

Silą odwiecznej tradycji, potrzebą serca ludzkiego, wiarą w dusz obcowanie co rok w dniu zadusznym łączymy się myślą z blizkimi nam umarłymi, by uczynić pamięci nie śmierć ich, lecz życie i życia ofiary.

Wśród tych naszych umarłych tym przedewszystkiem hołd pamięci się należy, którzy zgonem swym krwawym swobodę naszego bytowania okupili, tym znanym i nieznanym z imienia Bohaterom, którzy trudem żołnierskim, trudem bojowym ziemię podposiew lepszego Jutra zaoarli Ojczyźnie na chwale, ludziom na pożytek.

W tym dniu pochylają się nad mogiłami serca ku rozpamiętywaniu

chwały złożonych w nich Bohaterów. W obliczu tych moglił ustają dzielące nas, żywych, różnica. We wspólnym żalu, we wspólnej czci i niewysłowionej wdzięczności dla Nich łączą się nasze myśli.

I to też jest tych naszych poległych ostatnia zagrobna zasługa. To jest ich ponad śmiercią dobroczynne działanie. To jeszcze jeden bodziec dla naszej o Nich pamięci.

Kraj nasz, który może jak żaden inny w Polsce przecierpiał tyle ciężkich i krwawych doświadczeń, miasto nasze, które tylekroć było przedmiotem klęsk dziejowych szczególnie ma powody do wdzię-

czności i pamięci o swych bohaterskich synach, którzy śmiercią żołnierską jego wolność okupili. Groby ich na naszej ziemi muszą być przedmiotem szczególnie żywego naszego kultu, bo groby te są znakiem naszej woli życia.

W dniu zadusznym mamy uczcić je skromnym prostym pomnikiem.

Napis na nim ma przypominać nam nieustannie o tem, o czem zapomnieć nam nie wolno—o pracy i obowiązkach względem Rzeczypospolitej, z których uiszcili się już w sposób najpiękniejszy.

Obrońcy Wilna.

## Zatarg Rządu z Sejmem o ceremoniał przy odczytywaniu orędzia Prezydenta.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Kwestja ustalenia ceremoniału, związanego z odczytaniem orędzia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji sejmowej wysunęła się na pierwszy plan dwóch minionych dni. Sprawa, która przy dobrej obustronnej woli mogła być w bardzo szybkim czasie zlikwidowana, rozjątrzyła niepotrzebnie umysły, przynosząc szkodę obu stronom.

### W gmachu sejmowym.

Przebieg wczorajszego dnia politycznego był następujący. W gmachu sejmowym, na którym powiewała flaga na znak, że ma się odbyć plenarne posiedzenie Sejmu, panował od wczesnego rana ruch ożywiony. Dzięki wyteżonej pracy wewnątrz gmachu sejmowego było całkowicie odnowione i przysposobione do pracy sejmowej. Oczywiście tematem rozmów kulturalowych było wyniki nieporozumienie.

### Obrazy Klubów.

Obrazy poszczególnych klubów rozpoczęły się o godz. 10. Między innymi obradowało Wyzwolenie, klub Chr. Nar., „Z. L. N.” i Piast.

O godz. 11 rano przybył do gmachu Sejmu szef gabinetu ministra spraw wojskowych p. Beck, który został natychmiast przyjęty przez marsz. Rataja. P. Beck poinformował się w imieniu prezesa Rady Ministrów o stanowiskach klubów sejmowych, p. Marszałek oświadczył, iż z wyjątkiem uchwały klubu P. P. S. (uchwałę tę podaliśmy we wczorajszym numerze) inne kluby w tej sprawie uchwał nie powzięły, tak iż dopiero po Konwencji Senjorów p. Marszałek będzie mógł zakomunikować p. prezesowi Rady Ministrów sytuację sejmową. Z tą wiadomością udał się p. Beck do Belwederu.

### Konwent Senjorów.

O godz. 11 m. 40 rozpoczął swe obrady Konwent Senjorów pod przewodnictwem marsz. Rataja.

Na wstępie posiedzenia p. Marszałek zawiadomił, że otrzymał poprzednio obietnicę, iż dekret o otwarciu sesji sejmowej doręczony mu będzie dnia 29 b. m. i że gdyby się tak stało, to byłoby formalnie zwolnięciem sobotniego posiedzenia. Ponieważ dekret do tej pory nie jest ogłoszony, ani też jest mu doręczony, wobec tego p. Marszałek zawiadomił o doniesieniu posłów w liście prywatnym.

Następnie p. Marszałek poinformował, iż wpłynęła kwestja ustalenia ceremoniału, związanego z odczytaniem orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej w Sejmie.

Nie byłoby kwestji—zdaniem p. Marszałka—w jaki sposób ma się zachować Sejm, gdyby Prezydent Rzeczypospolitej osobiście miał dokonać tego aktu. Gdyby jednakże miano interpretować, jako brak szacunku dla głowy państwa niepowstanie z miejsc przez posłów, to gotów byłby przyczynić się do zrealizowania tego w myśl rządu nawet, gdyby kto inny odczytał orędzie.

### Dyskusja.

Następnie wywiązała się dłuższa dyskusja, w której szereg przywódców poselskich zabrał głos.

W dyskusji tej na podkreślenie zasługuje wystąpienie pos. Strońskiego, który między innymi zaznaczył, że nawet na przypadek, gdyby kto inny odczytał orędzie posłowie Ch. N. powstałoby z miejsc. Opinia jednakże pos. Strońskiego spotkała się z zastrzeżeniem ze strony wszystkich innych klubów.

Między innymi pos. Poniatowski (Wyz.) stwierdził, że intencja odnośnie znaczenia aktu otwarcia sesji jest w zasadzie słuszna, lecz przyczyniłaby się do tego w wysokim stopniu obecność samego p. Prezydenta Rzeczypospolitej, sejm niewątpliwie odniósłby się do głowy państwa z należytym szacunkiem.

Po skończeniu posiedzenia Konwentu Senjorów marszałek Rataj udał się natychmiast do Belwederu celem zakomunikowania p. prezesowi Rady Ministrów o przebiegu dyskusji na Konwencji.

(Dalszy ciąg telef. na stronie drugiej).

Firma istnieje od r. 1895

### C. NOZ, Niemiecka 19, tel. 8-90.

SPIESZCIE SIĘ! Na sezon zimowy mamy w wielkim wyborze rozmaite materiały: najnowszych deseni i kolorów na męskie i damskie palta, kostjumi i pokrycia.

Wysokich gatunkow: sukna, bostony, kamgarny, krepy i welny, welny na suknie, welwety i szylon Velur i wielki wybór pluszy oraz jedwabi w rozmaitych kolorach.

Ceny niskie! Prosimy przekonać się! Ceny niskie!

## Sejm i Rząd.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

### Obrazy gospodarcze.

Wczoraj o g. 6 wiecz. odbyło się w departamentach Prezydium Rady Ministrów inauguracyjne posiedzenie, zwołane z udziałem 70 kilku przedstawicieli naszego życia gospodarczo-finansowego.

Obradom przewodniczył p. wicepremier Bartel. Dotyczyć one mają następujących punktów: 1) omówienia problemów walki z drożyzną, 2) stabilizacji złotego, 3) sposobów przyciągnięcia obcych kapitałów do Polski, 4) nawiązanie stałego kontaktu między rządem a sferami gospodarczymi.

Obrady te mają być kontynuowane dziś.

### W sprawie dostaw węgla.

W dniu 30 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem p. ministra Przemysłu i Handlu inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego i przy udziale p. ministra komunikacji Romockiego i dwóch dyrektorów departamentów Ministerstwa Komunikacji narada z przedstawicielami przemysłu węglowego w sprawie dostaw węgla na rynek wewnętrzny i zewnętrzny.

Pan Minister Przemysłu i Handlu zobowiązał stan zaopatrzenia rynku węglowego oraz zwrócił uwagę, że sprawa zaopatrzenia rynku wewnętrznego w węgiel jest przedmiotem poważnego zainteresowania.

## Restauracja „OAZA“

Z dniem 1-go listopada r. b.

### Wieczory Muzyczno - Wokalne

w wykonaniu pierwszorzędnych stołecznych sił artystycznych.

Początek koncertów o godz. 9-jej wieczorem.

## Wyprzedaż RESZTEK

w wielkim wyborze ze znacznym ustępstwem

Wileński Dom Tow.-Przem.

## B-cia JABŁKOWSCY

Sp. Akc.

Mickiewicza 18

tel. 498 i 733.





# Ruch zawodowy.

## Blok kolejarzy i pocztowców.

Wywiad z jednym z twórców Bloku, p. Stanisławem Grylowskim, sekretarzem generalnym Związku Zawodowego Kolejarzy w Warszawie.

W związku z utworzeniem się bloku organizacyjnego kolejarzy i pocztowców otrzymaliśmy wywiad od sekretarza generalnego największej organizacji kolejarzy, skupiającej w swych szeregach 70.000 członków, p. Stanisława Grylowskiego.

Jakie zadania i cele skłoniły panów do utworzenia bloku? — zwracamy się zapytaniem.

Blok został utworzony — informuje nas nasz rozmówca — nie, jakby się mogło zdawać, dla osiągnięcia jednego, konkretnego celu. Stoi przed nami cały szereg zagadnień, związanych z naszym losem, wynikających z utworzenia ministerstwa komunikacji. Zatem nie tylko sprawy uposażeniowe, ale i pragmatyki, zabezpieczenia emerytalnego i t. p. Będzie więc stał się grupowaniem kilku bliskich sobie związków. Naturalnie najważniejszym zagadnieniem, najbardziej palącym jest sprawa poprawy bytu pracowników państwowych. Żądania nasze pokrywają się całkowicie z żądaniami ogółu pracowników państwowych, wysuniętymi przez związki na terenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej.

Biorąc jednak pod uwagę stan wielkiego zadłużenia wszystkich pracowników wskutek otrzymywania niedostatecznych poborów przez dłuższy okres czasu, jak również następującą zimą, a więc konieczność poczynienia zakupów — wysuwamy jeszcze dodatkowe żądanie wypłacenia pracownikom jednorazowego zasiłku, który z łatwością może być pokryty z nadwyżek, osiągniętych przez kolej.

Jakże się przedstawia stan umysłów wśród członków Bloku?

— Proszę pana, coż mogą mówić i myśleć ludzie, którzy jak np. sezonowi pracownicy kontraktowi

zarabiają po 60 zł. miesięcznie. Tak zwani stali dziennie płatni osiągają 120 zł. Nie do pomyślenia jest dla nich żadna miara związania końca z kołosem. Za co ci ludzie mają przetrwać zimą, nie mówiąc o innych wydatkach, jak np. szkoła „bezpieczna”? Codzień prawie otrzymujemy wiadomości z prowincji o masowych wiecach ostatnio np. z Bydgoszczy, Krakowa, Lwowa, ze Skarżyska i wielu innych miejscowości, na których zapadły uchwały, domagające się zdecydowanej akcji od władz związkowych, aż do strajku włącznie.

— Jak panowie zapatrują się na ostatnią uchwałę Rady Ministrów z dnia 23 b. m. o przynajmniej 10 proc. podwyżki ich poborów?

— Uchwała ta nas nie zadowalnia.

— Jakże związki weszły w skład Bloku?

— Związek Zawodowy Kolejarzy, Związek Zawodowy Maszynistów, Związek Urzędników Kolejowych, wreszcie Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów. Związki, które weszły w skład Bloku dzięki swej organizacji czynią Blok siłą potężną i całkowicie jednolitą.

— Jaki jest stosunek Bloku do Centralnej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych?

— Stosunek nasz do C. K. P. pozostaje niezmienny. Bierzymy udział w jej pracach, ale nie musimy być jej całkowicie podporządkowani.

— Jaki jest udział Bloku w pracach Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych?

— Stosunek nasz do C. K. P. pozostaje niezmienny. Bierzymy udział w jej pracach, ale nie musimy być jej całkowicie podporządkowani.

— Jaki jest udział Bloku w pracach Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych?

— Stosunek nasz do C. K. P. pozostaje niezmienny. Bierzymy udział w jej pracach, ale nie musimy być jej całkowicie podporządkowani.

# Z ostatniej chwili.

## Zatarg pomiędzy Czwertyńskim a Sapiehą.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy)

W kołach politycznych i towarzyskich stolicy żywo komentowane jest wczorajsze zajście między p. Eustachym Sapiehą a pos. Czwertyńskim.

Mianowicie, pos. Czwertyński, będąc obecnym w jednym z tutejszych klubów towarzyskich wyraził się w licznym gronie, iż mowa p. Sapiehy, w Nieświeżu była w wysokim stopniu nierozsądna. P. Sapieha zaatakował wszystkie poprzednie rządy, zapominając o tem, że sam był członkiem jednego z nich.

P. Sapieha uczuł się osobiście dotkniętym i zapowiedział przysłać p. Czwertyńskiemu dwóch świadków.

## Kiedy nastąpi odpowiedź SSSR. na notę polską.

(Telegram od własnego korespondenta)

RYGA. Według „Izwestij” rząd sowiecki w najbliższym czasie odpowie na znaną notę rządu polskiego w sprawie układu S.S.S.R. z Litwą.

Jako datę odpowiedzi wymieniają „Izwestija” dzień 7 listopada.

## Imaginacja.

(Telegram od własnego korespondenta)

RYGA. Z Moskwy donoszą: Omawiając wystąpienie Bucharina Manuilskij wskazał na rzekome niebezpieczeństwo wojenne jakie grozi S. S. R.

Z jednej strony zdaniem Manuilskiego grozi Sowietai Polska i Rumunia, z drugiej zaś Azja Środkowa i Chiny.

## Rada miejska w Pradze a Sowiety.

PRAGA. (Pat.) Rada miejska m. Pragi postanowiła większością głosów interwenjować u rządu na rzecz uznania de jure Rosji Sowieckiej.

## Rozłam w bloku mniejszości narodowych w Łotwie.

RYGA. (Pat.) W bloku przedstawicieli mniejszości narodowych w Sejmie nastąpił rozłam z powodu niespodziewanej secesji Niemców.

## Z całej Polski.

### Zjazd instytutu chemicznego.

Jak podają dzienniki, chemiczny instytut badawczy urzędującego w sobotę dn. 30 b. m. plenarny zjazd, którego celem jest zaznajomienie członków z zadaniami i rozwojem instytutu. Instytut zawiąduje swoje powstanie inicjatywie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego i ma na celu współdziałanie w rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce. Zapowiedziane zebranie odbędzie się poraz ostatni w Łwowie, ponieważ w przyszłym miesiącu instytut przeniesie się do Warszawy.

## Z zagranicy.

### Rekord lotniczy.

PARYŻ. (Pat.) Lotnicy Rignot i Costes lądując w miejscowości Djask w zatoce Oman przebyli 5500 km. bijąc rekord lotu bez lądowania.

Poprzedni rekord Chalces i Weizerta wynosił 5170 km.

### Uroczystości ku czci poległych bohaterów na Rosie.

Dnia 2-go listopada r. b. odbędzie się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika; uroczystość tę poprzedzi:

Msza święta o godz. 9-ej rano w kościele św. Jana z poległych.

Po ukończeniu Mszy św. wyruszy z kościoła o godz. 9,45 procesja żałobna z udziałem wojska, delegacji stowarzyszeń i szkół na cmentarz Rossa, celem wzięcia udziału w poświęceniu pomnika-mauzoleum. Pożądany jest jaknajliczniejszy udział stowarzyszeń, organizacji i młodzieży szkolnej.

W dniu tym odbędzie się w całej Polsce kwesta na uporządkowanie mogił poległych Bohaterów. Kwestę tę organizuje również Filja Wileńska Polskiego Towarzystwa Opieki na Grobami.

Komitet wierzy w ofiarność Społeczeństwa, które swoimi datkami umożliwi ostatecznie ukończenie prac przy wzniesieniu pomnika-mauzoleum na wileńskim cmentarzu Rossa i przez to samo spłaci dług wdzięczności względem tych, z których bohaterów mogli wykwitnąć niejako kwiat wolności Ojczyzny naszej, a z nią Wilna i Ziemi Wileńskiej.

Rezerwistów i byłych wojskowych wzywa się do jaknajliczniejszego stawienia się w dniu 2 listopada b. r. na uroczystościach oddania czi poległym współkolegom na cmentarzu Rossa.

Zbiórka w lokalu Stowarzyszenia P. Ż. P. ul. Dominikańska 13, o godz. 9 rano.

Zarząd Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych.

## Z Państw Bałtyckich.

### Łotwa.

RYGA. (tel. wł.) W Łotwie nastąpił ostry kryzys węglowy. Wszystkim większym fabrykom grozi zamknięcie.

Dla potrzeb kolei należałoby zrobić zamówienia na sumę 15 tysięcy dolarów.

## „UNIVERSAL“

UL. WIELKA 21.

Patefony i gramofony sprzedaje na raty 6-cio miesięczne. Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych oraz instrumentów muzycznych. Lustra, lampki elektr. kieszonkowe i żarówki. Własny warsztat reperacyjny. 1705

## Z karty. żałobnej

Pogrzeb ś. p. Capego. Wczoraj podaliśmy, iż zmarł w szpitalu na Antokolu wskutek zakażenia krwi sekretarz osobisty Wojewody Wileńskiego ś. p. Piotr Cape.

S. p. Piotr Cape urodził się w Piotrkowie w 1897 roku. W roku 1915 przerwał studia gimnazjalne i wstąpił do Legionów polskich biorąc czynny udział w walkach, gdzie był kilkakrotnie ranny i kontuzjowany.

W r. 1918 jako niezdolny wskutek odniesionych ran do dalszej służby wojskowej wstąpił do służby państwowej, początkowo jako urzędnik przydzium Rady Ministrów, następnie od roku 1922 jako sekretarz osobisty wojewody Władysława Raczkiewicza na którym to stanowisku pozostawał aż do ostatniej chwili.

Pogrzeb ś. p. Capego odbył się w sobotę po południu na cmentarzu św. Piotra i Pawła. W ostatniej posłudze wzięli udział oraz złożyli wieniec Wojewoda Władysław Raczkiewicz i koleżdy pracownicy Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego i Nowogrodzkiego. Eksportacji zwłok dokonał ks. Biskup Władysław Bandurski.

U grobu nad trumną w imieniu kolegów wygłosił dłuższe nacechowane głębokim żalem przemówienie radca wojewódzki p. Mankiewicz.

Pan wojewoda, którego zmarły w ciągu niespełna 6-ciu lat był osobistym sekretarzem, żegna w serdecznych słowach swego najbliższego współpracownika i oddanego mu przyjaciela i składa hołd podnosząc, że zmarły nie należał do tych, którzy się pieli do tego by przewodzić innym. Umiał być szeregownym w ciężkiej służbie państwowej. Jego bezwzględne oddanie się pracy, nacechowane patriotyzmem, wiara w zwycięstwo sprawiedliwości i dobra jak przedtem wiara w niepodległość nadawało specjalne piętno jego pracy.

Po złożeniu ostatnich wieńców obecni powoli i w skupieniu opuścili cmentarz.

# Z Ruchu Strzeleckiego.

## Witajcie!

Dziś po raz pierwszy zbiorą się w salach Wileńskiego Związku Strzeleckiego delegaci oddziałów związku strzeleckiego Okręgu Wileńskiego, celem wymiany myśli i dążeń w kierunku zespolenia pracy strzeleckiej, na terenie naszej ziemi.

Praca strzelecka i ideologia strzelecka ma przed sobą olbrzymią przyszłość. Realizacja dążeń strzelca znajduje się na płaszczyźnie najwyższego dobra narodu i państwa. Wierzymy, że wyda dobre owoce.

Czeka nas wiele wysiłków, lecz wierzymy głęboko, wierzymy niezłomnie, że idea nasza idea racjonalna przez Wielkiego Wodza Narodu zapanuje w duszach szerokich mas społeczeństwa i dlatego śmiało patrzymy w przyszłość.

W nas leży siła i siła leży w pracy naszej nad wychowaniem przyszłego obywatela-żołnierza, którego oddamy ojczyźnie. — I wiemy, że wychowany w strzeleckiej szkole nie spłami nigdy honoru i gdy potrzeba zajdzie jak jego poprzednicy z pod Łowczówka i do ostatka bronić będą zagrożonej placówki.

Nie idziemy sami. Jest z nami twórca wielkich przeobrażeń społecznych, czynionych w imię przyszłości, wielkości i potęgi Państwa, są z nami ukochane ziemie tych, co wpatrzni w swity odradzającej się ojczyzny ciałami swymi w Polsce, kopce graniczne, wyznaczeni. — Są z nami wyczyni pięknochodów, ginących z imieniem Polski na walach, na ulicach miast i polach bitew, są z nami westchnienia i błogostawieństwa wielkich męczenników za „naszą i waszą wolność”!

Idziemy w przyszłość silni, zostawiając za sobą posiew potężnego czynu i pracujemy dla przyszłości, którą czujemy idącą, brzemienneą w

katakлизmie dziejowej. Zostawiamy po drodze w marszu ku i świetlanej przyszłości wszystko co słabe, niskie, co wyrosło na plugawej spuściznie po zaborcach, wciąż naprzód wpatrzni w nadludzka postać człowieka opatrnościowego, którego historia wzięła na swoje skrzydła olbrzymie, a legenda ryckiego Narodu rozsunęła się wokół jego posągowej postaci.

Nauczył on nas swego abecadła pracy dla ojczyzny, pracy ciężkiej, codziennej pracy. Nauczył nas tworzyć życie, urabiać je, rozwiązywać najtrudniejsze zagadnienia jedną śmiałą decyzją.

Gdy na naszych ziemiach godzina po godzinie i dzień po dniu, czerw agitacji komunistycznej przegrza korąki drzewa państwowego, tylko zgrupowanie, tylko solidarna praca może je uzdrowić.

W dniu dzisiejszym, w dniu zjazdu delegatów Związku Strzeleckiego w Wilnie, otwierając zebranie, otworzy serca witaniem, witajciej Jacek Rolicki.

## GOŚCINNE WYSTĘPY

znanych muzycznych komików satyryków

## Din-Don

Jedyni rywale Bim-Bom.

DIN DON mówią o wszystkim i o wszystkich

wkrótce na scenie 2068

kina „Helios“.

## Kino „Polonja” ul. Ad. Mickiewicza № 22.

DZIŚ dawno oczekiwana premiera dla Wilna

## „O czym się nie myśli”

współczesny dramat obyczajowy w 10 akt. z prologiem według scenariusza d-ra Skotnickiego, reżyserja Edwarda Puchalskiego

Udział bierze cały zespół artystów teatrów warszawskich.

W rolach główn.: słynny tragic Józef WĘGRZYN, Marja MODZELEWSKA, Mania Malukiewicz, Wł. Grabowski, Mira Zimińska i in.

W scenach batalistycznych uczestniczyli: 36 pułk piechoty, Oddział Sztabowy M. S. Wojsk., Wojska Obozu Cwiczebnego w Rembertowie i Kompanja Obsługi Oficerskiej Szkoły Sanit. Rzecz dzieje się w Warszawie, w Rosji Sow. i na Kresach.

W dzień premiery bilety honorowe nieważne. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15. Uprasza się Sz. publiczność o przyb. za 15 min. do początku seansu. 2068

# KRONIKA.

Niedziela 30 października

Dziś: Olimpiusza M. Jutro: Wszystkich Świętych. Wschód słońca—g. 6 m. 24 Zachód „ g. 3 m. 46

wychodzi tygodnik Chrześcijański Demokracji. (2)

## SPRAWY AKADEMICKIE.

### Plan przemeldowania na dzień 2.XI 1926 r. Komisariat I.

Wielka Nr. 47 (czyli Rudnicka 2) Rudnicka Nr. 4 i 6 czyli Bosackowska 1 i Końska 1. Rudnicka Nr. 8 i 10. Rudnicka Nr. 12, 14 i 16 czy W. W. Świętych 22. Bosackowska Nr. 3, 5 i 7 czyli W. W. Świętych 24.

### Komisariat II. Horodelska Nr. 41, 43, 45 i 47. Sygnałowa Nr. 8, 10, 12, 14, 16, 41 i 43. Sienna Nr. 49. Radańska Nr. 42, 42-b, 44, 46, 46-a, 48, 50, 52, 54 i 56. Kowieńska Nr. 28 (Mironowska). Kowieńska Nr. 50 (dom Koczanowskiego). Św. Wincentego Nr. 60 (wychodzi na Kowieńskiej 58). Radańska Nr. 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78 i 80 i Św. Wincentego Nr. 62, 64 i cała lewa strona od ul. Nieświejskiej.

### Komisariat V. Kijowska Nr. 12, 14, 16, 18, 20, 22. Legionowa Nr. 88, 90, 92. Karna cała prawa strona. Malinowa cała ulica. Pogodna cała. (5)

### Konferencja w Magistracie. We wtorek. 2.XI r. b. odbędzie się w Magistracie konferencja Członków Komisji Technicznej z przedstawicielem firmy „Brown-Bowery” w sprawie dostarczonych przez firmę obiektów dla elektrowni miejskiej. (5)

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

### Nowy tygodnik w Wilnie. Z dniem 1 listopada b. r. zacznie wychodzić w Wilnie pismo tygodnikowe „Nowiny Wileńskie”, poświęcone sprawom lokalnym. Pismo to nie będzie nosić żadnego charakteru politycznego i będzie mieć zabarwienie raczej sensacyjne.

## Proces o nadużycia w marynarce

16 i 17 dzień rozpraw.

Rozprawy dnia wczorajszego odbyły się w przeważnej części przy drzwiach zamkniętych.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia zeznał p. Bosiecki, który w 1924 roku sprzedał kom. Bartoszewiczowi swój udział w kooperatywie za 5-pokojowe mieszkanie za sumę 25.000 zł.

— Kom. Bartoszewicz — mówił świadek — dał mi na poczet tej należności dwa czeki po 5.000 zł. na Bank Warszawsko - Gdański — resztę zaś miał wpłacić przed 1 kwietnia ub. r. Dowiedziałem się, że udział ten w między czasie sprzedał dr. Mostowskiemu.

Po zgłoszeniu się w banku, w celu podniesienia pieniędzy — oświadczono mi, bym zwrócił się do p. Marszałka.

Po kilku dniach, na skutek rozmowy z Marszałkiem jeden czek honorowano.

Ponadto otrzymałem od Bartoszewicza list gwarancyjny, który wydał Bank Warszawsko - Gdański na 20.000 zł.

Świadek kpt. mar. Nahorski w 1923 r. był obecny przy próbie obiektów broni podwodnej na morzu. Referentem był wówczas kom. Bartoszewicz.

Próba wypadła fatalnie, gdyż obiekty te miały wielkie braki pod względem konstrukcyjnym.

Kom. Panasewicz i obecny kie-

rownik referatu broni podwodnej kpt. mar. Józwickiewicz, złożyli dłuższe zeznania, dotyczące jakości i ilości broni podwodnej, przy drzwiach zamkniętych.

Zeznania św., badanych przed południem, nie wniosły nic specjalnego do sprawy.

Sw. Kowalski, por. mar., zastępczo prowadzący księgi kasowe, zamiast kom. Mrozika, zeznał, że nie miał czasu wciągać niektórych pozycji do ksiąg kasowych.

Kierownik wydz. zaopatrywania w mar. wojennej, kom. Żelechowski przyznał się, że rozuczulając na inności, że nie znał przepisów, jakie obowiązywały w marynarce, ani też przepisów, dotyczących kompetencji wydziału.

Por. Grudniewicz, członek komisji odbiorczej, zeznał na niekorzyść osk. Puroskiego i Rotkiela. Stwierdza fakt, iż nierozumie odbiór zamówień odbywał się w Łodzi, a protokół odbioru sporządzano w Warszawie.

Podczas badania świadka trzykrotnie wypyta sprawą jego prawdomówności. Przewodniczący zwraca mu uwagę, iż jako oficer i człowiek honoru, winien mówić prawdę. Świadek tłumaczy się, iż zeznał jego sędzia śledczy... nie zrozumiął, że jedynie obecne zeznania jego są prawdziwe.

Posiedzenie przerwano wczesniej, z powodu choroby asesora, ptk. Dobrowolskiego.

jej pracy, połączone z rzadkimi zdolnościami wychowawczymi.

Na kilka lat przed wielką wojną rozpoczęła w niesłychanie ciężkich warunkach prowadzenie szkoły nauczycielek i ochroniarek w Warszawie. Szkołę tę założyła sama i przezyciężywszy szereg nie do uwierzenia trudnych przeszkód (między innymi i natury materialnej), doprowadziła w ostatnich latach przed wojną do rozkwitu. P. Marciszewska-Posadzowa jest autorką jeszcze szeregu innych prac z tej dziedziny jak np. „Uczelnia ochroniarek i nauczycielek ludowych”, „Rady i wskazówki dla kierowniczek ochron”, „Pierwsze rozmowy religijne z małymi dziećmi”, „Z metodyki wychowania przedszkolnego” i inne.

Zagadnienie, na które chciałbym zwrócić uwagę czytelników niniejszego artykułu zagadnienie konieczności właściwszego ujęcia i przez właściwsze ręce sprawy wychowania naszej dziatwy, jest tu moją myślą przewodnią i sądzę, że zainteresowani niem znajdują niepośrednią pomoc w książeczce „Szkołka, przedszkole, czy ochronka”.

M. Sen-ski.

\*) Wydawnictwo kuratorium okr. szkolnego poznańskiego.

Codziennie zgłaszają się do pracy dziesiątki akademików. Z dziesiątkami na czele przystępują do powierzonych sobie zajęć. Zaznaczamy, że praca w Tygodniu Akademika stanowi bezwzględny obowiązek każdego studenta Uniwersytetu.

Z UNIwersytetu.

Dziekanat Wydziału Humanistycznego U. S. B. donosi, że pan Kurator O. S. W. Dr. Antoni Ryniewicz objął wykłady w Uniwersytecie Stefana Batorego. W bieżącym roku akad. przedmiotem tych wykładów będzie „Objaśnianie tekstów starofrancuskich”.

Z KASY CHORYCH

Zebranie delegatów do Rady Kasy Chorych. 26 X odbyło się zebranie 15 delegatów do Rady Kasy Chorych z listy Nr. 7 polskiego komitetu wyborców ubezpieczonych na którym uchwalono: zawiązać koło Rady Kasy Chorych pod nazwą „Polskich przedstawicieli organizacji społecznej i chrześcijańskich związków zawodowych” w Radzie Kasy Chorych. Następnie wyłoniono prezydium z 5 osób, do którego weszli jako przewodniczący: adw. Mitrowicz Józef wice-przewodniczący: Sypniewski Marjan i członkowie: Witold Kieżun, Walicki Franciszek i Józef Liwandowski. (s)

Ochrona prawna urzędników Kasy Chorych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało w dn. 2 sierpnia r. b. wyjaśnienie obowiązujące do Ustawy z dn. 19.V.1920 r., z którego wynika, że urzędnikom Kasy Chorych, zarówno jak urzędnikom państwowym, przy pełnieniu obowiązków służbowych, służy prawo do szczególnej ochrony prawnej, przewidzianej w ustawach karnych. W razie znieważenia urzędnika Kasy Chorych podczas pełnienia czynności służbowych, przy ocenianiu czynu karygodnego winien mieć zastosowanie art. 532 p. 3 Kod. Kar. (f)

— Składanie list kandydatów do Zarządu Kasy Chorych. W d. 1 listopada b. r. mija ostatni termin składania list kandydatów do Zarządu Kasy Chorych. Posiedzenie Zarządu Kasy Chorych w nowym komplecie odbędzie się dnia 3-go listopada b. r.

Do dnia dzisiejszego nie złożona została ani jedna lista. (z)

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Żydzi domagają się rozwiązania Rady Miejskiej. Wczoraj odbył się wiec żydowski sekcji kulturalno-oświatowych znajdujących się pod wpływem Bundu w sprawie ubezpieczeń społecznych. Na wiecu tym napiętnowano uchwałę Rady Miejskiej w sprawie ubezpieczeń społecznych, jako godzącą w interesy robotnicze.

W konkluzji obrad zapadły 2 uchwały: 1) domagająca się rozwiązania Rady Miejskiej i rozpisanie nowych wyborów, 2) domagająca się ochrony społecznej dla młodzieży i kobiet. (z)

NADESLANE.

— Nowy cennik spożywczy. Nowy cennik spożywczy został zatwierdzony przez Komisariat Rządu. Cennik obowiązuje od 29 października. Sprzedaż odbywa się w Związku Kupców, W. Pohulanka 3. 2065.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Reduta na W. Pohulance. W środę d. 4 listopada, prof. M. Limanowski opowie o św. Franciszku z Asyżu, a Zespół Reduty odczyta wyjątki z „Kwiatków św. Franciszka”. Cały szereg obrazów z życia św. Franciszka i św. Klary, oraz reprodukcje najpiękniejszych dzieł sztuki związane z treścią wieczoru, ukaże się za pomocą projekcji świetlnych. Początek o g. 8-iej wiecz. Bilety w cenie od 2 zł. do 20 gr. nabywać można wczesniej w biurze „Orbis” od 10—4 i pół pp. (w niedziele i święta od 10—12) w dniu zaś wieczoru w

kasie teatru Reduty na Pohulance od 11—2 i od 5—8 pp.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— U lekarzy. We wtorek 2-go listopada r. b. o godz. 17 i pół, w lokalu własnym, Zamkowa 24, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie (akademja) Wileńsk. Tow. Lek. z udziałem czechosłowackich gości. Zarząd uprasza o jaknajliczniejszy udział.

ROZNE.

— O sprzedaż za kartkami spirytusu skażonego. W ostatnich czasach zwiększyła się ilość wypadków zakłócenia spokoju przez osobników ze sfery robotniczej w stanie niezwykłego podchmielenia graniczącego często z obłędem. Ponieważ większość tych wypadków przypadała na dni zakazane, zaczęto poszukiwać lokali w których sprzedaje się alkohol w dnie prohibicyjne.

Ale tu następował zwrot, badany oskarżony na pytanie, gdzie pił wódkę, oświadczył: piłem w domu. Wobec tego sięgnięto dalej i w rezultacie stwierdzono, iż w przeważnej części wypadków podchmielenie było następstwem nadmiernego spożycia spirytusu skażonego.

Jeden z koncesjonariuszy zapytany w tej sprawie oświadczył: „wódka stoi całymi tygodniami na półkach, a spirytus skażony sprzedają całymi pakami. Ludność wiejska nabywa nieraz po kilkanaście butelek na osobę, i to jedni i ci sami osobnicy w odstęпах parodniowych. Jestem pewien, że kupując spirytus nie do palenia ale picia”. To samo robi biedniejsza klasa robotnicza.

Powyższy stan rzeczy godzi nie tylko w interesy skarbu państwa, bezpieczeństwo publiczne ale i w zdrowość publiczną.

Spożywanie spirytusu skażonego w małej nawet ilości powoduje najrozmaitsze choroby, a użyty w większej dozie spowodować może obłęd, a w razie braku pomocy le-

carskiej śmierć. W jednym z powiatów granicznych, gdzie ludność systematycznie spożywała spirytus skażony, było kilka wypadków oślepienia i pomieszenia zmysłów.

Kres temu położono przez wprowadzenie systemu sprzedaży kartkowej.

W związku z powyższymi komenda policji m. Wilna wystosowała pismo do wszystkich kierowników komisariatów by ci osobiście przeprowadzili pogłębiony rzeczowy wywiad na te okoliczności i w terminie do 4.XI r. b. wypowiedzieć się, czy nie należałoby wystąpić do właściwych władz z wnioskiem wprowadzenia kontroli kartkowej (system przedwojenny) nad sprzedaż spirytusu skażonego.

Wprowadzenie systemu sprzedaży kartkowej wpłynie przewidywanym na zwiększenie dochodów monopolu spirytusowego, zwiększenie bezpieczeństwa publicznego i zdrowotność publiczną. Przypuszczamy, że zainteresowane władze przedstawią odpowiednim czynnikom korzyści dla państwa i społeczeństwa mogące wyniknąć z wprowadzenia powyższego systemu. (f)

Z POGRANICZA.

— Przekroczenie granicy. W rejonie Wiran patrol K. O. P. zatrzymała Bułajitisa Adolfa za nielegalne przekroczenie granicy z Litwy do Polski. (f)

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś jeden z ostatnich występów uroczej artystki M. Malanowicz-Niezdzielskiej w sztuce T. Rittnera „Głupi Jakób”.

Po wtorkowym przedstawieniu „Głupi Jakób” zupełnie schodzi z repertuaru. Jutro raz jeden tylko graną będzie o godz. 8 m. 15 wiecz. wesoła „Bitwa pod Waterloo” Lenguela.

— Przedstawienia popołudniowe. Dziś o godz. 4-iej pp. grana będzie arcyzabawną krotoczwila W. Rapackiego „Papa się żeni”, jutro zaś również o g. 4-iej pp. rekordowy „Urwis” B. Katerwy. Ceny najniższe od 15 gr. do 2 zł.

— Środowa premiera. W środę po raz pierwszy wystawiona będzie krotoczwila Ruszkowskiego „Wesele Fonia”.

— Poranek Tow. Filharmonicznego zapowiadany na dzień dzisiejszy, ze względu technicznych, został odłożony.

— Drugi występ K. Niewiarowskiej w Teatrze „Reduta”. Dziś znakonita primadonna operki warszawskiej Kazimiera Niewiarowska wystąpi po raz drugi czarując widzów potęgą swego talentu oraz zyskując ogólny poklask i uznanie w doskonałej operetce W. Kollo „Lady Chic”, urozmaiconą licznymi tańcami i ewolucjami. Zarówno treść operetki, obfitującej w sceny pełne humoru i zabawnych sytuacji, jak również świetne wykonanie przyciągnęło uwagę artystyczną. Akt II-gi urozmaica efektowna wiktoria pióra Julicia „Serca”, w wykonaniu K. Niewiarowskiej i wybitniejszej sił zespołu.

Całość wyreżyserował B. Horski. Część muzyczną prowadzi P. Srota. Nowe efektowne kostiumy wykonane w pracowniach Teatru Niewiarowskiej.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz. Bilety nabywać można dziś od godz. 10 do 12 m. 30 w biurze podróży „Orbis” — Mickiewicza 11, od 3-iej zaś w kasie teatru „Reduta”.

WYPADKI I KRADZIEZE.

w Wilnie.

— Kradzieże. Wczoraj Żydowicz Zygmunt, nam. Nadełna 1 zameldował policji, że dnia poprzedniego o godz. 24 do herbaciarni Butkiewicz Stanisław, mieszczącej się w tymże domu począł się ktoś dobijać ze słowami „policja, otworzyć”. Gdy otworzono drzwi wszedł do herbaciarni st. żołnierz niewiadomego nazwiska i pułku, który zabrał z bufetu bułki i kiełbasy, poczem grożąc bagietą uciekł. Poszkodowany ocenia straty na 5 zł.

— Wywiad. Urzędu Śledcz. zatrzymał Szulberskiego Kazimierza, oskarżonego o dokonanie szeregu kradzieży pałt z szatni różnych instytucji, a mianowicie: z szatni Uniwersytetu S. B., z restauracji Zaczysze, z Izby Skarbowej i t.p.

— Zatrzymani. Policja zatrzymała Toruńskiego Edwarda, zam. we Ws. Górna 6, który podając się za urzędnika Izby Skarbowej wyłudził od właścicieli sklepu przy ul. Filareckiej 41 Rynkiewicz Stanisława, 16 zł. tytułem rzekomo zaległego podatku.

Na prowincji.

— Napad. Dnia 27 bm. o godz. 20 w pobliżu folw. Starzyna, gm. żośnianskiej, pow. postawskiego, 2 zamaskowanych bandytów uzbrojonych w rewolwery, dokonano napadu rabunkowego na

przejeżdżającego z Duniłowicz kupca Kaganą Chaima, któremu zrabowano 500 zł i 43 dolary.

W godzinę po napadzie Posterunek P. P. w Słobodzię zatrzymał dwóch osobników nie posiadających dokumentów, z których jeden podaje się za Czerniawskiego Andrzeja, drugi zaś za Hwalo Janę, rzekomo zamiesz. w zaśc. Bernatowo, gm. miadzielskiej, jako podejrzanych o napad na Kaganę.

— Skutki libacji. Dn. 26 bm. w miasteczku Widze podczas bójki między podchmielonym Łazarzem Nostorem, ze wsi Romulizki, Grykinem Jerzym z Widz, oraz Czernym Porfirym i Stefańskim Wincentym, ze wsi Lipolaty — Łazarow Nator zadał Czernowi nożem dwie rany, wskutek czego tenże po godzinie zmarł. Uczestnicy bójki na skutek zarządzenia Sędziego Śledczego, który prowadzi dochodzenie, zostali zaarrestowani.

— Zamach na kolejkę wązkotorową. Na przejeździe kolejki wązkotorowej pomiędzy wsiami Monastyr i Szaury gm. braślawskiego z pomostu przejeżdżowego zostały wybrane trzy deski, z których jedną odrzucono na drogę, zadwój szczyt między torem wzdłuż szyn. Pociąg osobowy, zdążający o godz. 18 z Druł do Braślawa najechał na urządzoną przeskodę wskutek czego uległ uszkodzeniu kran parowy. (f)

— Pożary. We wsi Dąbrówka, gm. wołkowskiej, wskutek wadliwego urządzenia pieca, spaliła się łaźnia i znajdująca się w niej 80 km. lnu na szkodę Józefa i Macieja Maciuszonków. Straty wynoszą 225 zł.

— W łaźni należącej do mieszkańców wsi Prunki, gm. zanarockiej Blizniaków Michała i Panfilia, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas suszenia lnu spalił się dach i opaliły się ściany. Strat narazie nie ustalono.

— We wsi Weromejki, gm. radoszkowickiej wskutek niewyjaśnionej narażenie przyczyniła się stodoła ze zbożem Bazymu Aleksandra. Straty wynoszą 1720 zł.

— Kradzież. W nocy z 26 na 27 bm. w folw. Giedropole, gm. kobylnickiej, pow. postawskiego, na szkodę Gumowskiego Marijana skradziono dwie krowy, wart. 600 zł.

Dr. D. Zeldowicz

Choroby weneryczne, moczościowe, syfilis i skórne. Przyjmuje 9—12 i 3—8.

Kobieta-lekarka

Dr. Z. Zeldowiczowa Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5 Ul. Mickiewicza 24, m. 4. Telefon Nr. 277.

Walne Zebranie Lokatorów

odbędzie się w sali Krengiela przy ul. Ludwisarskiej 4, w niedzielę 31-go października o godz. 6-iej wiecz. 2-1

U nieważnia się zgubiona książka wojsk., wyd. przez P.K.U. w Wilnie na im. Piotra Lisowskiego. 2064

U nieważnia się zgub. dn. 16.XI rb. książka wojsk. wyd. przez P.K.U. Święciany na im. Antoniego Tatapina. 2068

Pracownia specjalnie męskich kapeluszy przebrania ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327

Specjalny sklep naczyń kuchennych „Alumini” Gdańska 6, poleca naczynia aluminiowe, emalowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386

Pracownia damskich i męskich kapeluszy przebrania ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. G. GUT, Niemiecka 21, m. 26. 1676-a

„Bar Passaż” Jądodajnia Nr. 12, róg Końskiej. Obiad—2 dania 0,90 gr., 3 dania 1,20 zł. z chlebem. 1800-b

Pracownia wojskowych damskich, męskich i dziecięcych. Najlepsza wełna. Ceny umiarkowane. Niemiecka 21 — 26, wejście w podwórzu na lewo. a-1658

Stale potrzebuje się Meble, obrazy, dywany i różne antyki. P. P. my najwyższe ceny! Dominikańska 16. Skład rzeczy okazjonalnych. 2054-b

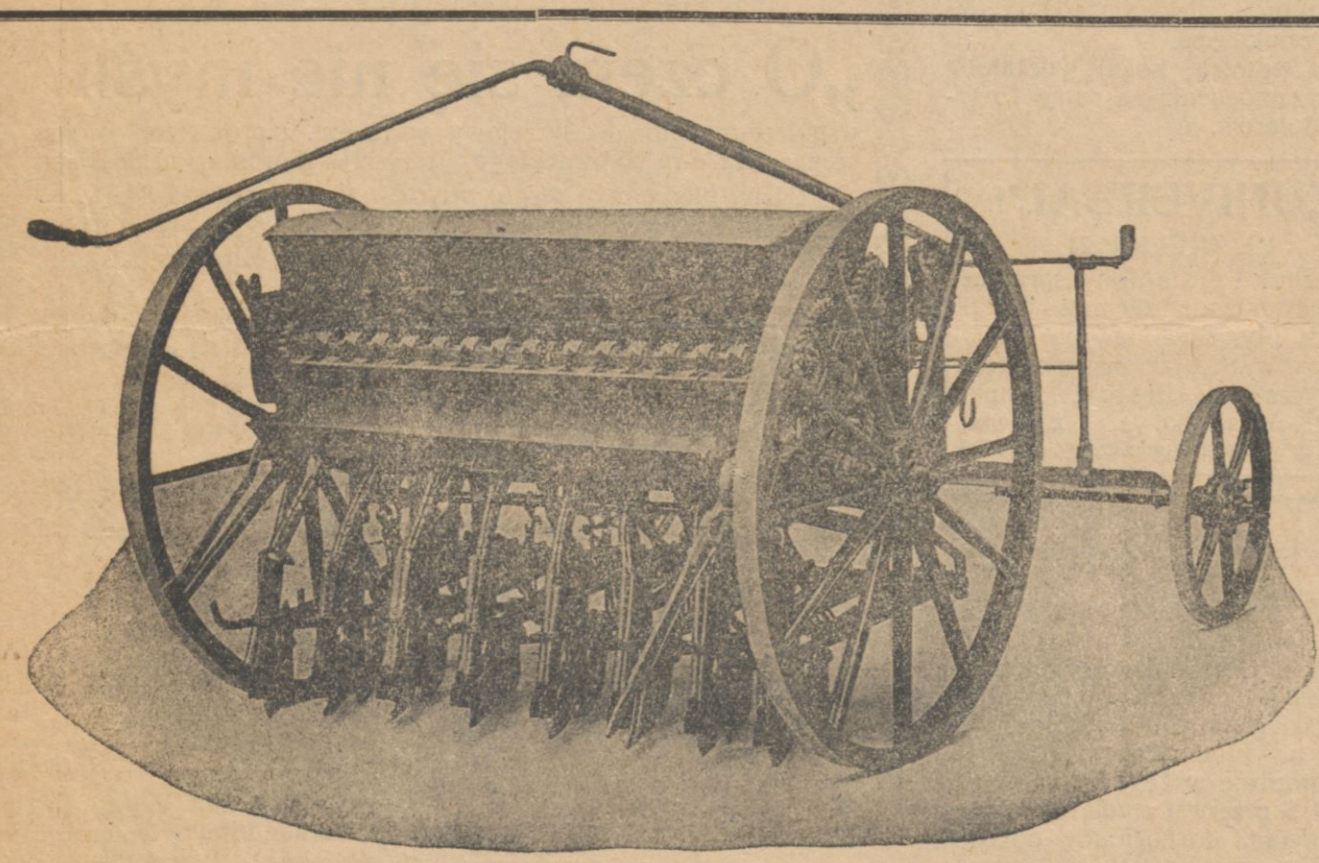
Sprzedam niedrogo Żyrandol elektryczny i krzesło do pianina. Ul. Wileńska 16, tel. 397, sklep S. Szawedanca. Maszynę do pisania, przyjmuję naprawę i kupuję. 2053-b

Witold JUREWICZ byłby Paweł Bure majster i pracownia zegarków i manur. Ul. Mickiewicza 4. Ceny przystępne. 2044-b

Zakład fryzjerski przy ul. Wielkiej 46. Salon damski i manur. Hygiena. 1685-b

„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17. b-1236

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.



Tow. Akc. H. CEGIELSKI w Poznaniu, rok założenia 1846. Lokomobile i młocarnie parowe, elewatory do słomy, siewniki rzędowe „Polonia” o powszechnie uznanych najwyższych zaletach, grabie konne, kartoflarki, spulchniacze podglebia, młocarnie szerokomłotne sztyftowe i cepowe z odpowiednimi manieżami — wszystko o gwarantowanej wytrzymałości i sile. Walce szosowe. Całkowite urządzenia CUKROWNI, GORZELNI i KROCHMALNI. Przedstawicielstwo na województwa Wileńskie i Nowogródzkie: inżynier Jan Gumowski. Wilno, ul. Mickiewicza 7. Telef. 271. Katalogi i cenniki na żądanie. 2003-2042

TANIE KSIĄŻKI z różnych dziedzin (Beletrystyka, Ekonomia, Geografia, Historia, książki dla młodzieży, Literatura, Medycyna, Podróże, Prawo, Przyroda, Rolnictwo i pokrewne, Technologia, Teologia, Wychowanie) poleca DZIAŁ KOMISOWO-ANTYKWARSKI przy Księgarni JÓZEFA ZAWADZKIEGO, Wielka 7 tamże nabywane są dobre książki nowszych autorów na warunkach korzystnych dla sprzedających. 2066

Niniejszym podaje się do wiadomości Szan. Klienci, iż wystąpiłem z firmy Szybowski-Gorfung i założyłem własny interes towarów kolonialnych przy ul. Rudnickiej Nr. 3 pod firmą IZRAEL GORFUNG Mam nadzieję, iż moja 53-letnia praktyka w tej branży oraz dobre i sumienne obejście się, Szanowna Klientela przyjmie pod uwagę i zaszczyci mnie swymi łaskawymi zamówieniami z poważaniem Izrael Gorfung, ul. Rudnicka 3, sklep towarów kolonialnych.

Skład mebli SPÓŁDZIELNI „Zjednoczeni stolarze” w Wilnie, Trocka Nr. 6 Wielki wybór różnych mebli własnych warsztatów. Komplet: Jadalnie, Sypialnie, gabinety i t. d. oraz gięte meble. Przyjmują się obstalunki. 2055

Wanny lano-emalowane pierwszorzędnego gatunku. Armatury do wanień, wodociągu i kanalizacji. Rury kamionkowe, żeliwne i wodociągowe. Piecyki oszramotowane poleca ze względu, po cenach konkurencyjnych Dom Handlowy Bracia Cholem Wilno, Kwiatowa 5, tel. 3—53 i 9—19. 1734

Przyjechała słynna 1773 wróżka - chiromantka wnuczka Lenorman; co wróżyła dla Napoleona: Przepowiada przyszłość, o miłości, sądowe sprawy i t. d. Adres: naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa 21—6, w bramie na schody. Od godz. 10 zrana do 8-iej wiecz.

RADIO+ PREZERWATYWY SA NAJLEPSZE I NAJTAŃSZE. 1656

Wojskowe Zjednoczenie Spożywcze Spółdzielnia z ogr. od. w Warszawie Oddział w Wilnie ul. Mickiewicza 13. Działy: spożywczo-kolonjalny perfumeryjny i wojskowy. Zaopatrzone w artykuły sezonowe. Sprzedaż dla wszystkich. Dla członków rabat. HURT i DETAL. 2033

Obwieszczenie. Zarząd Więzienia w Wilnie na „Łukiskach” poszukuje dostawy na 110.000 kg. żyta, 40.000 kg. fasoli, 25.000 kg. grochu polnego, 10.000 kg. kaszy jęczmiennej, 20.000 kg. kaszy jaglanej, 5.000 kg. ryżu i 5.000 kg. stoniny. Wyżej wymienione produkty winny być pierwszej jakości z dostawą loco więzienia. Należność regulowaną będzie w miarę przekazywania kredytów. Oferty należy składać na imię Zarządu Więzienia w Wilnie na „Łukiskach” do dnia 9. XI. 26 r. 2035-2

„WILEŃSKA POMOC SZKOLNA” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkoło i porcelanę apteczną. Szkoło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7 Ceny i kosztorysy najniższe na żądanie.

Swoją do swego. Swoją do swego. Sklep chrześcijański galanterijno-spożywczy i tytułowy Dominik Czesnulewicz w Olkienkach przy ul. Piłsudskiego. 1715

Dr. G. WOLFSON Chor. weneryczne, moczościowe i skórne, ul. Wileńska 7. W. F. Z. 3. 1614

Do SAMOCHODÓW zarówki, ładowanie akumulatorów. Inż. I. Gilels, ul. Trocka 4. 1792-8

Pieniądże na oprocentowanie pod mocne gwarancje najdogodniej lokuje Dom Handl.-Komis. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05 2036-0

Na dogodnych warunkach sprzedajemy-kupujemy domy, majątki ziemskie, place Dom Handl.-Komis. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05 2037-0

Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24—9. Estko. 565

Fortepjan długi dawniejszy. Koncertowy, dobry tanio sprzedaje się. Zygmontowska 26. Czytelnia. 2062-3

Dwa pokoje nieumeblowane z używalnością kuchni do wynajęcia. Sosnowa 8—3 (Zwierzyńiec). 2031

Sklep gastronomiczno-obok hotelu „Palace”. Ryby, konserwy, czekolady krajowe i zagraniczne, sery szwajcarskie i holenderskie, masła świeże, oraz sprzedaje kart do gry. Ceny konkurencyjne. 1633-b

Witold JUREWICZ byłby Paweł Bure majster i pracownia zegarków i manur. Ul. Mickiewicza 4. Ceny przystępne. 2044-b